

Ktoś powycinał drzewa na posesji ministra Szyszko

25 kwietnia 2017

Nieznani sprawcy wycieli drzewa z prywatnej działki ministra środowiska prof. Jana Szyszko w Tucznie. To kolejna taka prowokacja. Wcześniej zniszczono tam pracownię szefa resortu środowiska.

„Około godziny 11.40 otrzymaliśmy zgłoszenie o dewastacji 30 drzew na jednej z prywatnych posesji w miejscowości Tucznio. Drzewa są poprzycinane na wysokości 130 cm, a ponieważ dzisiaj jest silny wiatr, to po prostu się łamią. Są to różne gatunki, wśród nich świerk srebrzysty, świerk zwyczajny, tuje i daglezje. Wstępnie straty wyceniono na kwotę 500 zł, a przestępstwo została zakwalifikowana jako uszkodzenie mienia. Zgłoszenia dokonała osoba, która opiekuje się posesją” – tłumaczy młodszy aspirant Beata Budzyń z Komendy Powiatowej w Wałczu.

„To niepokojące, tym bardziej, że w najbliższym czasie w Tucznie ma się odbyć spotkanie ministrów środowiska Europy Środkowo-Wschodniej” – mówi nam rzecznik Ministerstwa Środowiska Paweł Mucha.

To nie pierwszy tego typu incydent po tym jak minister Jan Szyszko wszedł do rządu Prawa i Sprawiedliwości. Wcześniej do budynku w Tucznie również włamali się nieznani sprawcy i ukradli z niego poroża jelenia. Dodatkowo w stole zostawili wbity zakrwawioną siekierę.

„Prowokacja ta ma najprawdopodobniej związek z obecnie trwającymi pracami w Sejmie na rzecz ochrony przyrody” – ocenia minister Jan Szyszko.

Autorstwo: Jacek Liziniewicz

Na podstawie: RadioMaryja.pl

Źródło: Niezalezna.pl